

Marek Siwek

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 listopada 2002 r., II AKa 398

Palestra 50/11-12(575-576), 280-286

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 listopada 2002 r.

II AKa 398/02

Teza głosowanego wyroku brzmi:

Na gruncie art. 182 § 3 k.p.k., którego istotą jest zapobieżenie sytuacji, w której oskarżony, na skutek zmiany swojej sytuacji procesowej byłby w istocie zmuszony zeznawać przeciwko sobie (i to pod groźbą odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań), ustawowe pojęcie współudziału w przestępstwie powinno być rozumiane szerzej i obejmować – poza współsprawstwem, pomocnictwem i podżeganiem – także przypadki do nich zbliżone, gdy faktyczny związek pomiędzy analizowanymi czynami jest również silny i gdy ich sprawcom – w razie jego ujawnienia – grożą analogiczne konsekwencje prawnokarne¹.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, formułując powołaną wyżej tezę, dokonał wykładni pojęcia „oskarżony o współudział”, zawartej w art. 182 § 3 k.p.k., określając jednocześnie podmiotowy zakres obowiązywania normy zawartej w tym przepisie. Stanowisko to skłania do uwag krytycznych.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że regulacja zawarta w art. 182 § 3 k.p.k. nie ma swego odpowiednika w polskich kodyfikacjach postępowania karnego obowiązujących poprzednio. Pomimo tego, pod rządami k.p.k. z 1969 r. Sąd Najwyższy, akceptując możliwość przesłuchania świadka podejrzanego o popełnienie przestępstwa będącego przedmiotem postępowania, czy współoskarżonego, którego sprawa

¹ Teza wyroku została opublikowana w: OSA 2003, nr 12, poz. 121, Prok. i Pr. 2003 (dodatek „Orzecznictwo”), nr 10, poz. 18 i KZS 2003, z. 4, poz. 67.

wę wyłączono do odrębnego postępowania, wystarczające gwarancje procesowe upatrywał w regulacjach dotyczących świadków². W wypowiedziach przedstawicieli doktryny odnotowywano jednak, że prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jakie służyło świadkowi stosownie do art. 96 k.p.k. z 1928 r. i art. 166 § 1 k.p.k. z 1969 r. nie jest wystarczającą gwarancją realizującą regułę *nemo se ipsum accusare tenetur*. O ile na gruncie k.p.k. z 1928 r. bytu tej reguły można było doszukiwać się właśnie w regulacji art. 96, w czasie obowiązywania k.p.k. z 1969 r. przyjmowano, że reguła ta wynika z art. 14 ust. 2 lit. g Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), według którego każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji: (...) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznawania się do winy³.

W czasie obowiązywania k.p.k. z 1928 r. M. Cieślak postulował wprowadzenie instytucji prawa do odmowy zeznań przez świadka, przeciwko któremu toczyło się lub toczy postępowanie o udział w czynie oskarżonego lub działalności przestępnej ściśle związanej z tym czynem, lub w stosunku do którego istnieje uzasadnione podejrzenie o udział w tym czynie lub w tej działalności⁴. Na gruncie k.p.k. z 1969 r. K. Łojewski proponował natomiast, by rozszerzając interpretację art. 166 § 1 tego kodeksu, przyznawać świadkowi prawo do odmowy zeznań na okoliczności, których ujawnienie mogłoby prowadzić do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej⁵. Potrzebę rozważanej w doktrynie regulacji dostrzegł ustawodawca w 1997 r., wprowadzając do obowiązującego kodeksu postępowania karnego normę zawartą w art. 182 § 3, według którego prawo do odmowy zeznań przysługuje także świadkowi, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem.

Przyznanie świadkowi oskarżonemu o współudział w przestępstwie, w stosunku do którego postępowanie toczy się odrębnie, prawa do odmowy zeznań z pewnością jest właściwym krokiem dla realizacji norm prawa międzynarodowego, a także szczegółowych gwarancji oskarżonego określonych w k.p.k. (m.in. w art. 74 § 1). Prawo jedynie do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, wynikające z art. 183 § 1 k.p.k., ma zakres znacznie węższy; w doktrynie prezentowane jest nawet stanowisko, że dotyczy ono z samej istoty tylko jednej fazy przesłuchania: zadawania pytań przez strony i organy procesowe; nie obejmuje zatem tej fazy, w której świadek ma swobodnie wypowiedzieć się w granicach określonych celem przesłucha-

² Por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 maja 1982 r., V KRN 76/82, OSNKW 1982, z. 10–11, poz. 77; z 24 lutego 1988 r., VKRN 356/87, OSNPG 1988, z. 11, poz. 121.

³ A. Wąsek, *O kilku aspektach reguły „nemo se ipsum accusare tenetur” de lege lata i de lege ferenda*, w: J. Skupiński (red.) *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 239–240.

⁴ M. Cieślak, *Przesłuchanie osoby podejrzanej o udział w przestępstwie, która nie występuje w charakterze oskarżonego*, PiP 1964, nr 5–6, s. 872.

⁵ K. Łojewski, *Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970, s. 130–131.

nia⁶. W sytuacji jednak, kiedy przesłuchanie w fazie swobodnej wypowiedzi nie daje spodziewanych rezultatów i w konsekwencji sprowadza się do szczegółowych pytań przesłuchującego czy stron, liczyć się trzeba z tym, że świadek oskarżony o współudział nie zezna nic, gdyż uregulowanie zawarte w art. 183 § 1 k.p.k. może doprowadzić do pozostawienia zadawanych pytań bez odpowiedzi⁷.

Przepis art. 182 § 3 k.p.k. stanowi istotny wyjątek od zasady prawdy materialnej z jednej strony, z drugiej zaś realizuje gwarancje procesowe osoby oskarżonej. Istnieje zatem potrzeba określenia zakresu podmiotowego obowiązywania tego przepisu, czego jak się wydaje niewłaściwie dokonał Sąd Apelacyjny w Katowicach w glosowanym wyroku. Należy wszakże odnotować, że podobny pogląd wyraził W. Daszkiewicz⁸ podnosząc, że o konieczności przyznania prawa odmowy zeznań można mówić nie tylko w przypadku współudziału świadka w popełnieniu przestępstwa objętego postępowaniem, lecz również w każdym przypadku, w którym pomiędzy zarzucanym mu czynem a przestępstwem objętym postępowaniem, w którym miałby zeznawać, zachodzi jakikolwiek związek.

Stanowisko takie jest wynikiem wykładni rozszerzającej normy zawartej w art. 182 § 3 k.p.k., która, zważywszy na wyjątkowy charakter instytucji odmowy zeznań, nie powinna być stosowana. Zgodnie bowiem z treścią art. 177 § 1 k.p.k. każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania.

Z pewnością nie jest słuszne utożsamianie sformułowania „oskarżony o współudział” ze „współoskarżonym”, lecz w innym toczącym się postępowaniu⁹. Identyfikacja tych terminów przy wykładni art. 182 § 3 k.p.k. może prowadzić do przyznania prawa do odmowy zeznań osobie, której czyn nie pozostaje w związku z czynem, o który toczy się postępowanie. Do takiej sytuacji może dojść w sprawie o konfiguracji wieloosobowej, kiedy nie wszystkie zarzuty wszystkich oskarżonych związane są bezpośrednio wzajemnie ze sobą, a występują związki między niektórymi tylko zarzutami, zaś sprawę jednego ze współoskarżonych wyłączono do odrębnego rozpoznania. W takiej sytuacji utożsamienie „oskarżonego o współudział” ze „współoskarżonym” skutkuje to, że świadek – były współoskarżony zostałby zwolniony od obowiązku zeznania na okoliczności obojętne dla swej osoby, a zarazem istotne dla rozstrzygnięcia merytorycznego w sprawie. Przyznanie mu prawa do odmowy zeznań nie znajduje zatem racjonalnego uzasadnienia¹⁰. Należy rów-

⁶ S. Waltoś, *Świadek w historii i świecie współczesnym*, w: *Świadek w procesie sądowym*, Warszawa 1985, s. 97 i n.

⁷ Z. Maryniak, *Współuczestnik czynu w roli świadka* (zagadnienia wybrane), „Palestra” 1985, Nr 9, s. 56.

⁸ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. II, Bydgoszcz 2001, s. 105.

⁹ Tak. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 1999, s. 692.

¹⁰ M. Siwek, *Prawo do odmowy zeznań w świetle art. 182 § 3 k.p.k.*, GS 2001, nr 6, s. 37.

niez zauważyć, że ustawa karna procesowa posługuje się słowem „współoskarżony” np. w art. 435, a oznacza ono osobę, której sprawa toczy się łącznie z innym oskarżonym, niezależnie od treści postawionego zarzutu. Gdyby zakres podmiotowy obowiązywania art. 182 § 3 k.p.k. miał obejmować współoskarżonego, w przepisie tym znalazłoby się właśnie takie określenie, nie zaś sformułowanie „świadek oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem”¹¹. Przede wszystkim jednak termin „współoskarżony” jest ściśle związany z prowadzeniem jednego postępowania w stosunku do więcej niż jednej osoby. Fakt prowadzenia innego postępowania wobec jednej z osób, w stosunku do których uprzednio prowadzono jedno postępowanie, w wyniku wyłączenia sprawy w oparciu o art. 34 § 3 k.p.k. powoduje, że osoby te nie mogą już być nazywane „współoskarżonymi”.

Niesłusznie, jak się wydaje, Sąd Apelacyjny w Katowicach odrzucił gramatyczną wykładnię pojęcia „współudziału”, które oznacza uczestnictwo w czymś wspólnie z innymi¹². Na gruncie ustawodawstwa karnomaterialnego pojęcie „współudziału” najbliższe jest pojęciu „współdziałania”, którym kodeks karny posługuje się np. w art. 20 czy 21 § 2 i 3, co powoduje, że zakres podmiotowy obowiązywania art. 182 § 3 k.p.k. winien być ograniczony do sprawcy kierowniczego, sprawcy polecającego, współsprawcy, pomocnika i podżegacza¹³. Wyników wykładni gramatycznej terminu „oskarżony o współudział”, wbrew stanowisku wyrażonemu w glosowanym wyroku, nie podważają wnioski płynące z analizy funkcjonalnej omawianego przepisu, a także systemowej, której Sąd Apelacyjny w Katowicach nie rozważa.

Porównując określenie zakresu podmiotowego art. 182 § 3 k.p.k. z zakresami podmiotowymi tych przepisów prawa procesowego, które regulacje dotyczące danej osoby jako świadka odnoszą również do innych postępowań, należy wskazać na treść art. 189 pkt 3 k.p.k. Przepis ten wyłącza odebranie przyrzeczenia od świadka, który jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa będącego przedmiotem postępowania lub pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania, albo gdy za to przestępstwo został skazany. Treść cytowanej normy wskazuje, że właśnie do niej nawiązał Sąd Apelacyjny w Katowicach, poszukując granic kręgu osób, dla których określenie „oskarżony o współudział” byłoby odpowiednie. Rzecz w tym, że wykładnia taka musi prowadzić do wniosku, że ustawodawca w jednym akcie prawnym używa na określenie tej samej kategorii osób różnych określeń, co jest niezgodne z zasadami techniki legislacyjnej.

Nie może ująć uwagi, że poza osobami skazanymi, art. 189 pkt 3 k.p.k. odnosi się do dwóch kategorii świadków. Pierwsza kategoria to osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa będącego przedmiotem postępowania, druga zaś to osoby

¹¹ *Ibidem.*

¹² Por. M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1996, s. 715.

¹³ Por. M. Siwek, *Prawo...*, *op. cit.*, s. 38.

podejrzane o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania. Najmniej wątpliwości nasuwa pierwsza z wymienionych kategorii, która dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie tego samego przestępstwa, co stanowiące przedmiot postępowania. Może być to zatem współsprawca; problematyczne wydaje się uznanie za osobę należącą do tej kategorii współsprawcy sukcesywnego, z uwagi na fakt, że przypadki współsprawstwa sukcesywnego z reguły winny być rozwiązywane w oparciu o instytucję pomocnictwa¹⁴.

Druga z kategorii świadków wskazanych w art. 189 pkt 3 k.p.k. obejmuje zdecydowanie większą grupę osób, gdyż odnosi się do tych, których podejrzewa się o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania. Do tej grupy świadków z pewnością zostaną zaliczeni sprawcy we wszystkich formach współdziałania przestępnego, gdyż pomiędzy tymi formami zawsze istnieje ścisły związek. W zależności od konkretnego przypadku będzie możliwe ustalenie ścisłego związku pomiędzy czynami również innych osób, niż sprawcy poszczególnych form zjawiskowych. Jako przykład można wskazać ścisły związek istniejący pomiędzy czynem polegającym na składaniu fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.) w sprawie o czyn „główny” a tymże czynem, czy też poplecznictwem (art. 239 § 1 k.k.) a czynem „głównym”. Ścisłego związku można także doszukać się pomiędzy paserstwem (art. 291, 292 k.k.) a jakkolwiek kradzieżą, przy założeniu, że paser wszedł w posiadanie skradzionego przedmiotu od sprawcy tej kradzieży. Jeżeli jednak wejście w posiadanie pochodzącej z przestępstwa rzeczy nastąpiło za pośrednictwem innych osób, pomiędzy zachowaniem pasera a sprawcy kradzieży istnieje związek, jednak nie na tyle ścisły, by można mówić o zastosowaniu art. 189 pkt 3 k.p.k.

Wykładnia systemowa prowadzi zatem do wniosku, że skoro art. 189 pkt 3 k.p.k. zawiera sformułowanie o „ścisłym związku” zachodzącym pomiędzy czynem, o który toczy się postępowanie, a przestępstwem, o które podejrzany jest świadek, jako podstawowym kryterium wyznaczającym zakres podmiotowy tego przepisu, nie jest uzasadnione sięganie po to kryterium przy analizie art. 182 § 3 k.p.k., gdyż przepis ten o takim „ścisłym związku” nie wspomina. To, że art. 182 § 3 k.p.k. posługuje się zwrotem „oskarżony o współudział”, w zestawieniu z faktem, że możliwe byłyby inne sformułowania, które w sposób niewątpliwy określałyby zakres podmiotowy szerzej (jak właśnie zawarte w art. 189 pkt 3 k.p.k.), powoduje, że nie ma podstaw do wyjścia poza wyżej wskazane wyniki wykładni gramatycznej, zgodnie z którymi określenie „oskarżony o współudział” oznacza jedynie współdziałającego według terminologii karnomaterialnej.

¹⁴ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 maja 1992 r., II AKa 122/92, OSA 1992, z. 11, poz. 57.

Nie przekonuje również powołanie przez Sąd Apelacyjny w Katowicach argumentu związanego z celem art. 182 § 3 k.p.k. Nie ma wątpliwości, że przepis ten ma charakter gwarancyjny i chroni prawo do milczenia oskarżonego w innym postępowaniu, gdyż do tego oskarżonego przepis art. 74 § 1 k.p.k. nie może mieć zastosowania z oczywistych względów. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że obok art. 182 § 3 k.p.k. obowiązuje również art. 183 § 1 k.p.k. przewidujący prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie takiej mogłoby m.in. świadka narazić na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Pomimo że w przepisie tym mowa o odpowiedzi na pytanie, co może wskazywać na tę część przesłuchania, która następuje po swobodnych wypowiedziach¹⁵, P. Sowiński zauważa, iż taka wykładnia prowadzi do wniosku, że świadek mógłby zostać pozbawiony możliwości skorzystania z uprawnienia zawartego w art. 183 § 1 k.p.k., gdyby przesłuchujący nie zdecydował o zadaniu pytań uszczegóławiających¹⁶. Jeżeli zatem przepis art. 183 § 1 k.p.k. ma służyć eliminacji obowiązku dostarczania informacji skutkujących wobec świadka odpowiedzialność karną lub karnoskarbową, błędne jest ograniczenie czasowe jego zastosowania jedynie do tej fazy przesłuchania, która polega na udzielaniu odpowiedzi na pytania. Świadek może zatem powołać się na uprawnienie z art. 183 § 1 k.p.k. również wówczas, gdy wypowiedź, której ewentualnie udzieliłby, jest wynikiem obowiązku zeznawania w sprawie, niezależnie od tego, czy padło uprzednio w tej kwestii stosowne pytanie.

Taka wykładnia art. 183 § 1 k.p.k. sprawia, że inne osoby niż współdziałający, jeżeli występują w sprawie w charakterze świadków, nie są zobowiązane do dostarczania informacji o dowodach przeciwko sobie, pomimo że nie służy im prawo do odmowy zeznań w całości. W aspekcie tego stwierdzenia należy uznać, że wąskie określenie podmiotów, którym służy prawo z art. 182 § 3 k.p.k., uzasadnione jest koniecznością równego traktowania osób, którym zarzucono udział w tym samym zdarzeniu podlegającym ocenie prawnokarnej, gdyż ich sytuacja jest jednakowa ze względu na grożące sankcje (por. art. 19 § 1 i 20 k.k.). Z tego powodu również L. K. Paprzycki utożsamia „współdziałal”, o którym mowa w art. 182 § 3 k.p.k., ze wszystkimi formami zjawiskowymi, podnosząc, że współsprawstwo, podżeganie i pomocnictwo dotyczą przestępstwa, w związku z popełnieniem którego odpowiedzialność karna jest przedmiotem postępowania, w którym osoby realizujące te formy mogą być przesłuchane w charakterze świadków¹⁷. Pozostałym osobom niebędącym współdziałającymi, których czyny są w jakiś sposób związane z czynem będącym przedmiotem postępowania, mogą wprawdzie grozić sankcje analogiczne,

¹⁵ Tak przyjmują Z. Martyniak, *Współuczestnik...*, op. cit., s. 50; S. Waltoś, *Świadek...*, op. cit., s. 97.

¹⁶ Por. P. Sowiński, *Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym*, Warszawa 2004, s. 121.

¹⁷ Por. L. K. Paprzycki, w: J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Zakamycze 2003, s. 454, s. 11.

jak wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach, jednak analogia ta polega jedynie na występowaniu w tej samej roli procesowej, ale w innych postępowaniach i o inne czyny. Nie można natomiast utożsamiać sankcji grożących przykładowo za przestępstwo zabójstwa oraz pozostające z tym przestępstwem w związku przestępstwa fałszywych zeznań czy poplecznictwa. Należy zatem stwierdzić, że kryterium, które powoduje przyznanie prawa do odmowy zeznań w myśl art. 182 § 3 k.p.k., stanowi jedynie współudział w tym samym zdarzeniu i prowadzenie o ten współudział odrębnego postępowania przeciwko danej osobie. Uwzględniając jednocześnie fakt, że przepis art. 182 § 3 k.p.k. jako odstępstwo od zasady prawdy materialnej ma charakter wyjątkowy, należy stwierdzić, iż wykładnia rozszerzająca nie powinna być wobec niego stosowana, a takiej dokonał Sąd Apelacyjny w Katowicach w glosowanym wyroku.

Marek Siwek